

Portal Województwa Lubuskiego



Za Polski Ład zapłacą samorządy



Kategoria - Rozwój Regionu

Data publikacji -2 sierpnia 2021 godz. 13:14

Lubuskie składa projekty do rządowego programu Polski Ład, jednak jak podkreślają członkowie zarządu, to samorządy same zapłacą za ich realizację.

Za Polski ład zapłacą samorządy i przedsiębiorcy

Rządowy Fundusz Polski Ład to Program Inwestycji Strategicznych, który ma na celu zwiększenie skali inwestycji publicznych przez bezzwrotne dofinansowanie inwestycji realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego oraz związki jednostek samorządu terytorialnego. Jednak jak podkreślają samorządowcy, to właśnie jst zapłacą za jego realizację. Stanowisko w tej sprawie przyjął Zarząd Związku Województw RP (*projekt stanowiska w załączeniu*). Uzyskało ono pełne poparcie zarządu województwa lubuskiego. - Podstawowa konkluzja jest taka, że za ten program zapłacą samorządy. Policzyliśmy, że w najbliższej dekadzie stracimy dochody w wysokości 132 mld zł. To również dotknie samorządy województw, choć najbardziej ucierpią gminy, bo mają największe udziały w podatku dochodowym. Nasze - wojewódzkie dochody z PIT to obecnie 1,6 proc., więc za dużo nie stracimy. Jednak prawda jest taka, że my już tracimy, ponieważ na zadania, które są zlecone, które samorząd województwa realizuje chociażby w zakresie oświaty, przewozów kolejowych też nasze dochody są daleko niedoszacowane - są na tym samym poziomie od 10 lat. Natomiast jeżeli chodzi o udział w CIT w województwa mają 14,75 proc. (powiaty 1,4, gminy 1,71) więc tutaj już stracimy dużo więcej - wyjaśniła **marszałek Elżbieta Anna Polak**. Dochody samorządów uszczuplane są m.in. poprzez dopłaty do subwencji oświatowej. - 6 mln zł, to jest kwota, która każdego roku uszczupla nasz budżet. Dopłacamy też do zadań zleconych w obszarze turystyki - poinformował **wicemarszałek Łukasz Porycki**.

Jednak to nie tylko samorządy zapłacą za Polski Ład. Koszty poniosą także przedsiębiorcy. - Przede wszystkim ci na samozatrudnieniu i wysokospecjalistyczna kadra. Program ten jest adresowany przede wszystkim do zwolenników rządu, ponieważ zakłada zwolnienie z podatku z 8 tys. zł do 30 tys. zł, zakłada również likwidację PIT-u dla wszystkich, którzy zarabiają najniższą płacę i zmiany w naliczaniu składki zdrowotnej. Osoby, które prowadzą działalność gospodarczą na własny rachunek, np. informatycy policzyli sobie, że stracą ok. 20 tys. zł rocznie i więcej na zmianie sposobu naliczania składki zdrowotnej, której nie będzie sobie można odliczyć od podatku. Wyższe podatki będzie więc płacić klasa średnia i przedsiębiorcy. Wynika z tego, że jest to program, który będzie wspierał pokornych, a karał niepokornych - podkreślała E. Polak.

Jak podkreślał **członek zarządu Marcin Jabłoński**, Polski Ład to kolejny etap centralizacji państwa. - Ten proces rozpoczął się od ograniczania kompetencji, uprawnień samorządów, od przejmowania instytucji, które zostały podporządkowane organom centralnym lub też administracji rządowej w terenie. Teraz coraz częściej zmieniane są algorytmy w oparciu, które następuje dystrybucja środków publicznych - zarówno unijnych, jak i tych pochodzących z budżetu państwa. Tworzy się nowe programy, które przekierowują pieniądze, które wcześniej płynęły do samorządów - przekonywał.

Stąd apel do rządu. - Zwróciliśmy się o wspólne przygotowanie kryteriów w zakresie rekompensaty utraconych dochodów samorządów, a także o przyjęcie kryteriów naliczania części inwestycyjnej - wyjaśniła marszałek Polak. Jednak pomimo to - jak wyjaśnia - zarząd województwa, aby Lubuskie nie straciło przyjął propozycje projektów.

Lubuskie propozycje do Polskiego Ładu

Województwo lubuskie złożyło w ramach Programu trzy wnioski o dofinansowanie inwestycji.

Pierwszy projekt zakłada „Poprawę stanu technicznego nawierzchni wraz z poprawą bezpieczeństwa ruchu drogowego na drogach wojewódzkich województwa lubuskiego”. Przewidywana wartość inwestycji 215 710 000 zł. – Tutaj można było zgłaszać tylko projekty gotowe do realizacji, z gotową dokumentacją i pozwoleniami. Takich projektów mamy kilkadziesiąt. Wybraliśmy 19 zadań na 17 ciągach dróg wojewódzkich – wyjaśnił członek zarządu Marcin Jabłoński.

Drugi projekt zakłada przebudowę wewnętrznego układu komunikacyjnego wraz z infrastrukturą towarzyszącą w Szpitalu Uniwersyteckim im. Karola Marcinkowskiego w Zielonej Górze sp. z o. o. - Szpital kończy termomodernizację, ze środków regionalnego programu będzie budował parking, więc musimy zrealizować ten projekt, aby uporządkować sieć dróg wewnątrz szpitala. Koszt całego projektu to 30 mln zł – wyjaśniła marszałek Elżbieta Anna Polak.

Ostatni projekt zakłada „Budowę hali sportowej z zapleczem sanitarnym i socjalnym w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym im. J. Korczaka w Babimoście”. - To ośrodek ogólnopolski, w którym przebywają chłopcy mający problemy edukacyjno-wychowawcze. Brak tej sali powoduje, że w okresie zimowym nie mają gdzie uprawiać sportu, tak ważnego w procesie wychowawczym. Całkowity koszt budowy takiej sali to jest 4,4 mln zł. Wnioskujemy o kwotę 3,9 mln zł. 15 czerwca zarząd województwa wyraził zgodę na przystąpienie do rozpoczęcia pierwszego etapu budowy, czyli opracowania projektu budowlanego i on będzie gotowy we wrześniu, natomiast pozwolenie na budowę zostanie uzyskane do końca tego roku. Inwestycja ma się zakończyć na przełomie lat 2022 i 2023 roku – wyjaśnił wicemarszałek Łukasz Porycki.

Samorządowcy mają jednak wątpliwości, co do procesu wyboru projektów. - Zastanawiamy się, w jaki sposób będzie dokonywana ocena tych wniosków. Jak będzie można stworzyć jakiś punkt odniesienia w sytuacji, kiedy opis przedsięwzięcia w fiszce ma długość dwóch sms-ów. Cała reszta to dane teleadresowe. Więc w oparciu o te dwa sms-y trzeba będzie porównać tysiące projektów z kraju i podejmować odpowiedzialne decyzje, skutkujące wydatkowanie ogromnych środków – mówił członek zarządu Marcin Jabłoński.